

PRZEGLĄD WILEŃSKI

PISMO CODZIENNE

WARUNKI PRENUMERATY z przesyłką lub odnośnieniem do domu:
Rocznie 5 rub., półrocznie 2 rub. 50 kop., kwartalnie 1 rub. 25 kop.,
miesięcznie 50 kop.

CENY OGŁOSZEŃ:
Na 1-ej stronie 30 kop.; na 4-ej—po 15 kop. od wiersza. Nekrologi po 40 kop.
od wiersza. Ogłoszenia drobne za każdy wyraz 3 kop.

Adres Redakcji i Administracji:
Zawalna 3, m. 7. № skrzynki poczt. 52.
Telef. № 20-20.

Cena numeru pojedynczego 2 kop., na kolei 3 kop.

Redaktor przyjmuje codziennie prócz
świąt i niedziel od g. 12 do 2 po poł.
Administracja otwarta od g. 10—3.

Składajcie w redakcjach pism polskich ofiary na Królestwo i Galicję!

Zapowiedzi.

Zarówno prasa rosyjska, jak i zagraniczna, wysoko podniosły manifestacyjne znaczenie trzydniowej sesji Dumy Państwowej.

Deklaracje przedstawicieli rządu stwierdziły niewzruszoną spójność sojuszu anglo-franko-rosyjskiego; nadto przypomniały światu, że koalicja, wierna pierwotnie wytkniętym celom, ma dalej na widoku jedynie ideały humanitarne, wolnościowe, a prowadząc „wojnę oswobodzicielską”, walczy o tryumf sprawiedliwości, któremu na przeszkodzie staje tylko niemiecki militarizm.

Szlachetność i bezinteresowność dążeń obrońców Serbji i Belgji nie uległa więc wciągu półrocza żadnej depresji.

Przybył tylko nowo wyłaniający się zamiar Rosji, która, po oswobodzeniu Rusi Przykarpaciej, pragnie swobodnie zapewnić komunikacji przez cieśninę Dardaneelską i zdobyć wolne morze, drogą przyłączenia do swych dzierżaw — Konstantynopola.

Spełnienie zadania tego, będącego od niepamiętnych czasów najtajniejszym marzeniem państwowości rosyjskiej, wyzwoli, krępowane dotąd, kulturalne i mocarstwowe wpływy Rosji. Dopiero z chwilą, gdy stanie ona w rzędzie państw śródziemnomorskich Europa należy zrozumieć i odczuje potęgę wschodniego mocarstwa.

Nie dziw więc, że wysunięcie tego nowego celu wojny znakomicie ożywiło zapał przedstawicieli narodu.

Jednomyślność członków Dumy Państwowej zmanifestowała się obecnie z nieminiejszą wyrazistością, niż podczas historycznego posiedzenia z przed pół roku. Nie brak tu było nawet przysłowiowego wyjątku, potwierdzającego regułę. Jak bowiem pisze p. Mieński, „wybryk pewnej części socjalistów dumskich, w osobie p. Czcheidzego, tylko podkreślił zdumiewającą jednomyślność parlamentu rosyjskiego i władz rosyjskich. Nawet p. Milukow—zaznacza dalej Mieński—wypowiedział mowę w stylu prawdziwego rosyjskiego nacjonalisty”.

Pisząc dalej o posiedzeniach Dumy, „Now. Wr.” oświadcza, że „świat usłyszał potężny głos Rosji, a przedstawicielstwo narodowe zapomniało o podziale na partje i stało się wyrazicielem myśli i woli zjednoczonego narodu rosyjskiego. Deklaracje rządowe wyraziły to samo, co mówiły rezolucje frakcyjne”. „Głowa rządu oświadczył o mocnym postanowieniu

doprowadzenia wojny do końca, a jeden z posłów lewicowych, który dotychczas występował jako płomienny pacyfikator („N. Wr.” mówi o Milukowie), jako kierownik ligi pokoju, uprzedza, że przedwczesne zawarcie pokoju byłoby występstwem wobec ojczyzny i ludzkości, która czeka na oswobodzenie od militarizmu niemieckiego”.

Budująca zgoda społeczeństwa i rządu dowodzi, że wiara w dodatnie cele wojny obecnej nie straciła dotąd nic ze swej żywotności; że o znaczeniu odrodzeniowym owej wojny nikt tutaj nie wątpił.

I rzeczywiście niema dziś rosjanina, coby nie wyobrażał sobie po swojemu promiennej niewątpliwie przyszłości.

Wprawdzie większość stronnictw powstrzymuje się od ścisłego określania żywionych nadziei, niemniej przecież, ze sporadycznych, urywkowych wynurzeń jasno wynika, że idealizm rosyjski jest wciąż pełen dawnego napięcia, że dalej trwa on w najgłębszym przekonaniu, iż odrodzona Rosja nie tylko sama siebie, ale świat cały odmłodzić i uszczęśliwić potrafi.

Ze zrozumiałem więc zadowoleniem powitała Duma Państwowa zapowiedź dalszego, niezmiennego popierania aspiracji serbskich, oraz niezmienną również gotowość ratowania od ucisku wszystkich innych słowian; z nieminiejszym zapałem przyjęła do wiadomości projekt ratowania ormian, a wreszcie i oświadczenie prezesa rady ministrów, który, wspomniawszy o polakach, bez szemrania znośzących najcięższe ofiary dla wspólnej sprawy, raczył obiecać, że „wszystko, co zniszczone było w Polsce, odbudowane zostanie jednolitym wysiłkiem społeczeństwa i przy pomocy państwa”.

W sprawie obcych poddanych.

Pisma warszawskie podają garść komentarzy, dotyczących nowego rozporządzenia w sprawie „poddanych państw wrogich”.

Poddani zagraniczni, którzy wyjechać chcą albo będą zmuszeni do odjazdu, mają się zaopatrzyć w odpowiednie legitymacje w biurze paszportowem, poczem muszą się zwrócić po wizę do konsulatu Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, jako opiekującego się poddanymi niemieckimi i austriackimi podczas wojny.

Poddanym austriackim, pochodzącym ze wszystkich stron Galicji, powróć

do niej bądź przez Cesarstwo, bądź drogą okólną na zagranicę, stanowczo jest niedozwolony, a jeżeli będą czynione w tym względzie jakiegokolwiek wyjątki, to jedynie za specjalnem każdorazowem pozwoleniem generał-gubernatora warszawskiego w porozumieniu z generał-gubernatorem Galicji, co wymagałoby dużo formalności i czasu.

W każdym razie, wyjeżdżający z Warszawy i Królestwa, skierowani będą wyłącznie na Piotrograd.

Dawniejsze wniesienie podania o poddaństwo nie uwalnia od starań ponownych o pozwolenie na pozostanie w Warszawie. Wyjazd pozwolony będzie tylko do gubernji, ściśle już określonych przez ministra spraw wewnętrznych.

O ile rodzina wydalana chciałaby pozostawić dzieci swoje w Warszawie, może to uczynić, pozostawiając je pod opieką tylko poddanych rosyjskich.

Pomimo przewidywanego przedłużenia terminu do składania podań od polaków z nazwiskami o brzmieniu obcym, wskazane jest jednak, ażeby właśnie ta kategoria osób, po załatwieniu żądanych formalności, wniosła podania swoje jaknajprędzej.

*

Konsulat grecki, mający opiekę nad poddanymi tureckimi, wydał zaświadczenie poddanym tureckim, z pochodzenia grekom, dzięki czemu nie ogarnie ich rozporządzenie, dotyczące opuszczenia kraju, jako poddanych państwa wojującego. Należy dodać, iż znaczna większość poddanych tureckich w Warszawie, jest z pochodzenia grekami.

Walery Gostomski.

W Wiedniu w dn. 17 (30) stycznia r.b. zmarł ś. p. Walery Gostomski, znany pisarz i krytyk literacki.

Urodził się w roku 1854 w Borucinie, w pow. nieszawskim, kształcił się w Piotrogradzie i w Rydze, poczem osiadł na roli.

Zamiłowanie do pracy literackiej skłoniło go do przeniesienia się w roku 1893 do Warszawy, gdzie prowadził wykłady literatury powszechnej.

W r. 1904 osiadł Gostomski na Litwie, przed dwoma zaś laty wyjechał na stały pobyt do Rzymu. W drodze powrotnej do kraju zaskoczyła go wojna w Wiedniu.

Gostomski pozostawił dwie większe prace — dwutomową „Historję literatury powszechnej w zarysie” i studjum o

„Panu Tadeuszu“ p. t. „Arcydzieło poezji polskiej“, oprócz tego zaś cały szereg studjów artystycznych i artykułów, rozrzuconych po pismach polskich.

Wiadomości ogólne.

Ankieta w sprawie walki z drożyzną.

Główny komitet ogólnorosyjskiego związku miast zwrócił się do wszystkich miast z zapytaniem jakie środki przedsięwzięto przeciwko podwyższeniu przez kupców cen artykułów pierwszej potrzeby.

Komitet zaznacza, że informacji tych potrzebuje do memorjału, który ma złożyć rządowi w sprawie walki z drożyzną.

Większość miast, które odpowiedziały na zapytania związku miast, oświadczyła się za organizowaniem przy pomocy miast stowarzyszeń spożywczych.

W tym celu niektóre miasta ogłosiły specjalne odezwy.

Rady miejskie postanowiły ogłosić w tym duchu odezwy do ludności.

Areszt trzymiesięczny za brak biletu kolejowego.

Na stacjach północnych kolei żel. rozlepiono postanowienie specjalnego komitetu przy zarządzie kolei, wzbraniające podróżowania kolejami temi bez biletów. Osoby, które prawo to pogwałca, ulegają aresztowi do 3 miesięcy lub grzywnie do rb 500.

Handel z Norwegją.

Do Christjanji przybyła grupa kupców ryskich, celem zbadania warunków handlu z Norwegją. Okazuje się, że przedmiotami eksportu i importu mogą być przede wszystkim: śledzie, tran, maszyny rolnicze, dziegieć i nawozy sztuczne.

Ś. p. Zenon Giecewicz.

We wtorek wieczorem zmarł nagle powszechnie znany i ceniony w naszym mieście Zenon Giecewicz. Do ostatnich chwil swego życia brał bardzo czynny udział w życiu społecznym Wilna. Od założenia „Lutni“ wileńskiej był kierownikiem muzycznym z ramienia Komitetu. Pod jego umiejętnym kierunkiem rozwijała się bardzo pomyślnie sekcja orkiestrowa, oraz muzyczno-wokalna. Jako uzdolniony pianista—częstokroć sam brał czynny udział w wykonaniu produkcji zespołowych „Lutni“.

W Tow. Przyjaciół Nauk do niedawna piastował urząd skarbnika, lecz wobec nawału pracy, zmuszony był zrzec się tych czynności, pozostając jednak i nadal na stanowisku członka zarządu.

Nieodżałowanej pamięci Zenon Giecewicz interesował się wielce rozwojem wszystkich polskich instytucji społecznych, wobec czego przed kilkoma laty wybrany został na kuratora Towarzystwa Popierania pracy społecznej.

Jako jednostka o wybitnych zdolnościach — ś. p. Zenon Giecewicz zajmował poważne stanowisko w wileńskim Banku Ziemijskim.

Świetlana postać Jego nadługo pozostanie w pamięci tych, co wspólnie z nim pracowali na niwie ojczyźnej.

Cześć jego pamięci! L.

KRONIKA.

Miejscowa.

Koncert H. Melcera na „Powściągliwość i Pracę“. Interesujący koncert z udziałem znakomitego muzyka i kompozytora polskiego H. Melcera odbędzie się w poniedziałek 9 (22) lutego w gmachu teatru polskiego. Połowa czystego zysku

przeznaczoną została na korzyść Tow. „Powściągliwość i Pracę“.

Wśród niezwykle bogatego programu—widzimy sonatę b-moll Szopena, oraz szereg wartościowych numerów Beethowena, Paderewskiego i Liszta. Koncert urozmaicają deklamacje wielce uzdolnionej artystki Warszawskiego Teatru Nowoczesnego J. Nossarzewskiej (poezje Norwida i Staffa), oraz znanej Wilnu art. dram. p. Wandy Romówny, która wygłosi poezje Tetmajera.

Bilety są już do nabycia w księgarni J. Zawadzkiego. Ceny miejsc przystępne.

— **Pożyczka półmilionowa.** (A.P.) Zatwierdzona przez Radę ministrów pożyczka 500 tys. rb. będzie obrócona przez miasto w pierwszym rzędzie na cele sanitarne, budowę nowych baraków i rozszerzenie kamery dezynfekcyjnej. Dalej wypadnie część pożyczki przeznaczyć na roboty kanalizacyjne i wodociągowe w lazaretach i szpitalach. Co się tyczy komisji urzędzeń miejskich, to może tylko otrzymać ona pieniądze na kupione przez miasto place, o ile starczy środków po zaspokojeniu potrzeb, związanych z wojną.

— **Subsydjum dla jadłodajni.** (Wl.) Miejska komisja gospodarcza tudzież opieki nad bezrobotnymi przystąpiła do rozważania sprawy dalszego subsydjowania jadłodajni dla pobawionych pracy. Wysłano w tym celu podkomisję, złożoną z 4-ch członków.

— **Jadłodajnia związków zawodowych.** (G.) Sprawozdanie z działalności jadłodajni związków zawodowych ogłasza, że od d. 7 (20) grudnia do 1 (14) stycznia wydano bezrobotnym 4531 obiadów, pół-bezrobotnym—750, wreszcie pracującym 8240. Przeciętnie wypada 181.24 bezrobotnych dziennie, 30 pół-bezrobotnych i 118.36 pracujących. Czyli przeciętnie wydawano 329.60 obiadów dziennie. Stołują się tu przeważnie krawcy, introligatorzy, pracownicy handlowi, kamasznicy, nauczyciele, rękawicznicy, stolarze i in.

— **O taksy.** (Wl.) Gubernator wileński zwrócił uwagę Zarz. miejskiemu, że kupecy nie stosują się do taks i nie podlegają w tym kierunku stosownej kontroli. Gubernator poleca więc wydać odpowiednie rozporządzenie agentom policji handlowej.

— **Jaki jest zapas zboża?** (Wl.) Wil. urząd gubernjalny, na żądanie ministerjum spr. wewn., polecił telegraficznie zjazdom powiatowym zakomunikować dane co do zapasów zboża, znajdujących się w śpiżniach gromadzkich

— **Obroty punktu żywnościowo-opatrunkowego.** Wedle kasow. sprawozdania punktu żywnościowo-opatrunkowego, na d. 1 (14) b. m. pozostawało rb. 838, kop. 95. W styczniu od zarządu „Czerwonego Krzyża“ otrzymano 1305 rb. 81 kop. W miesiącu tym nie wpłynęły żadne ofiary. (Z)

— **Odwolanie sesji sądowej.** (Z) Prezes izby sądowej zawiadomił przedstawicieli stanów, mających brać udział w sesji wyjazdowej w Białymstoku od 9 (22) do 13 (26) b. m., że sesja ta została odwołana.

— **Sprawa wyznaniowa.** (Z) Prokurator wil. izby sądowej przedstawił do umorzenia sprawę ks. Białozora, oskarżonego o rzekome popełnienie fałszerstwa przez wniesienie do spisu parafjan Anny Daszko, która nie została jeszcze wypisana z listy prawosławnych.

— **Kara śmierci.** (S) Wczoraj wojenny sąd okręgowy rozpatrywał sprawę włościanina Stanisława Pastoła, oskarżonego o zabójstwo z premedytacją. Pastoł skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

— **Kary administracyjne.** (S) Gubernator wil. skazał administracyjnie Józefa Żernowskiego na 50 rb. kary lub 2 tyg. aresztu za przechowywanie i sprzedaż napojów spirytusowych.

W ten sam sposób ukarany też został Mojżesz Janszyn za sprzedaż nafty po cenie podwyższonej.

Za hultajstwo skazani zostali na 25 rb. kary lub 2 tyg. aresztu: Antoni Agiejew, Anna Gulbinowicz, oraz Adolfiną, Emilja i Katarzyna Szukielowiczówny

— **Oszustwo.** (O) Zakaz sprzedaży alkoholu otworzył szerokie pole dla uprawiania zyskownego procederu przez spekulantów i rozmaitych oszustów. Pomysłowość ich w tym względzie nie zna granic, często zaś bywa zabawna. Świeżo ko...unikują nam, że w Wilnie pojawił się jegoś, uchodzący za prowizora-uciekiera z Suwałk, który przy sposobności proponuje nabycie spirytusu.

Wielu miłośników alkoholu nie pomieszkalo skorzystać ze sposobności, jakże jednak byli rozgorzyceni, gdy się przekonali że płacili ruble za czysty pływ z zwykłej studni.

— **Podziękowanie.** Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielek wyraża za naszym pośrednictwem serdeczną wdzięczność nieznannej osobie, która przez ręce p. Dembowskiej ofiarowała 50 rb. na umorzenie długu jednego z członków stowarzyszenia.

Prowincjonalna.

□ W Mińsku ogłoszono następujące ogłoszenia władz: 1) Szefa mińskiego okręgu wojennego: pod groźną 3 mies. więzienia lub grzywny rb. 3000 — zakaz kupowania od wojskowych butów, mundurów, broni i innych podobnych przedmiotów.

2) Gubernatora mińskiego: w kwestji stałej taksy na produkty spożywcze. Winni pogwałce-

nia tego rozporządzenia podlegają na pierwszy raz karze 3 mies. więzienia lub twierdzy, albo też grzywnie rb. 3000; za drugim zaś razem—groźni kara surowsza, aż do wysłania z granic gub. mińskiej.

3) Do zarządów miejskich i ziemskich, w sprawie wydatkowania sum, asygnowanych na potrzeby czasu wojennego, wyłącznie na cele najbliższe z wojną związane, w terminie najszybszym i przed wszelkimi innymi wydatkami.

□ **Walka z pijaństwem.** Gubernjalne zgromadzenie ziemskie w Mińsku opowiedziało się za wzbronieniem raz na zawsze sprzedaży napojów wysokowych.

Z Królestwa.

× **Opieka nad jeńcami.** Ilość jeńców-polaków, przechodzących przez Warszawę dochodzi obecnie do b. dużych cyfr; wszyscy oni są stale zaopatrywani przez polski komitet op. nad jeńcami w bieliznę, odzież, buty, czapki, szaliki, rękawiczki i mydło. To też skład komitetu w hotelu Europejskim, w którym jeszcze tydzień temu były całe tysiące sztuk rozmaitych rzeczy jest obecnie na wyczerpaniu.

× **Dochody Warszawy.** Według przewidywań magistratu m. Warszawy dochód w r. b. z podatku szacunkow. od nieruchomości wyniesie rb. 2,832,899; dochód z dodatkowej opłaty do podatku rządowego na korzyść kasy miejskiej przewidywany jest w sumie rb. 1,568,481; dochód za korzystanie z wody rb. 1,243,843 i z opłaty kanałowej 486,222 rb.

× **Organ komitetu sanitarnego.** Miejski komitet sanitarny w celach zaznajomienia swych członków z działalnością swą w mieście i na przedmieściach, uchwalił wydawać własny organ dwutygodniowy.

× **Kaucje.** Wiele osób, mających złożone kaucje, z decyzji władz śledczych, nie może ich na razie otrzymać z powrotem, pomimo nawet odnośnego rozporządzenia władz sądowych, gdyż wszelkie kaucje, składane w papierach procentowych, jak i depozyty zostały w swoim czasie wysłano do oddziału Banku Państwa w Moskwie.

× **Wysiedlanie jeńców cywilnych.** Do niedzieli wniesiono do komisji pod przewodnictwem ks. Melikowa w Warszawie przeszło 4.000 podań podanych austriackich i niemieckich, o prawo pozostania nadal w Warszawie. Podania napływają w dalszym ciągu i w biurze oberpolicmajstra panuje w dalszym ciągu tłok.

× **Warszawa—Jaktorów—Żyrardów.** Na dworcu W.-W. wywieszono ogłoszenie, iż osoby, jadące do Jaktorowa i Żyrardowa winny zaopatrzyć się w zaświadczenia naczelnika żandarmerji.

Z Galicji.

* **Komitet obywatelski.** „Dziennik Kijowski“ donosi, że przed paru dniami bawił w Kijowie, w przejeździe ze Lwowa p. Władysław Żukowski, który zapewnia, że myśl utworzenia we Lwowie komitetu obywatelskiego z filjami we wschodniej i zachodniej Galicji uzyskała już sankcję miejscowych władz naczelnych. Będzie to decydującym momentem w akcji doraźnego wspierania ludności.

Na obczyźnie.

■ **Odezwa Sienkiewicza.** Generalny komitet pomocy ofiarom wojny w Polsce, ustanowiony w Szwajcarii, jako kraju neutralnym, złożony z przedstawicieli wszystkich dzielnic Polski oraz z wychodźstwa polskiego w Paryżu i Ameryce, rozesłał odezwę swojego prezesa, Henryka Sienkiewicza: „do ludów ucywilizowanych“, wzywającą ludy owe do niesienia pomocy zrujnowanym mieszkańcom Polski.

■ **Wykłady o Polsce.** Wyższa Szkoła Nauk Politycznych w Paryżu organizuje cykl wykładów o Polsce. Program obejmuje:

Przemówienie wstępne—prof. Ernest Denis.
1) Historię niepodległości Polski. Trzy rozbiory—p. Wacław Gasztowt, prof. honorowy uniwersytetu.

2) Walki o niepodległość—p. Stanisł. Posner adwokat z Warszawy.

3) Geografia i etnografia. Mniejszości narodowościowe—p. Georges Bienaimé, dr. praw.

4) Życie polityczne w trzech Polskach—p. Posner.

5) Problemat ekonomiczny—p. Bienaimé.

6) Nauka polska—Jan Bielecki, doc. uniw. geneńskiego.

7) Sztuka polska—p. Paul Veron.

8) Ideały polityczne i narodowe w literaturze polskiej—p. Zygmunt L. Zaleski.

9) Kwestja polska i nowa Europa—p. Ferdynand Bousson.

Oprócz tych wykładów naukowych, odbyły się odczyty: Myśl Polska wobec wojny współczesnej. Drogi i bezdroża myśli politycznej i ich orientacje. Wreszcie o zadaniach i obowiązkach niepowołanych pod broń.

P. Władysław Strzembosz dla uświadomienia francuzów, wydał mapę ziem polskich z uwzględnieniem podziałów, z wiadomościami statystycznymi i historycznymi.

Z Rosji.

= **Humanitarny emblemat.** Podczas kwesty w Moskwie, zorganizowanej przez „Komitet Przykarpacki” na ochronę dla 150 sierot, wywiezionych z Galicji, sprzedawano, jak pisze „Russkoje Słowo”, po ulicach karty pocztowe z rysunkiem dwugłowego orła rosyjskiego, który podaje całun (po rosyjsku „pokrywało”) nagiemu dziecku.

= **Spaliła się pod Moskwą** willa „Czornyj Lebied” z bezcennymi zbiorami sztuki. Założył ją w swoim czasie pełen fantazji poeta Riabuziński; kiedy zaś „dacza” mu się znudziła—sprzedał byle komu, a ten ktoś oddał zbiory pod opiekę niedbałej służby. Ostatecznie wynikła strata nie tylko rosyjskich, ale i europejskich dzieł sztuki.

= **Proces o nadużycia w banku.** W odeskiej izbie sądowej rozpoczęto sprawę o nadużycia w towarzystwie kredytowym. Z pośród 36 oskarżonych, dwaj, których zeznania byłyby bardzo cenne dla sprawy, skończyli samobójstwem. Broni 40 adwokatów: 6 ze strony poszkodowanej; w ich liczbie Zamysłowski. Z 261 świadków przybyło 116, pozostali nie stawili się, z powodu wezwania do wojska.

Rozpoczęto odczytanie aktu oskarżenia; sprawa przeciągnie się około miesiąca.

Ze świata.

◊ **Straty Włoch.** „Giornale d'Italia” stwierdza, że Włochy wskutek utraty tegorocznego sezonu podróznego, pozbawione zostały normalnego dochodu, wynoszącego 500 milionów lirów. Deficyt ten w obecnych czasach krytycznych, daje się ludności dotkliwie we znaki.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W niedzielę ubiegłą zakończyliśmy sezon zimowy w teatrze polskim na Pohulance.

Jako przedstawiciel Towarzystwa udziałowego artystów polskich, czuję się w obowiązku złożyć za pośrednictwem Twego wielce poczytnego pisma gorące podziękowanie Szanownemu Komitetowi Tow. popierania sceny polskiej za łaskawe i chętne przyznanie nam subwencji, w sumie dwu tysięcy rubli, co umożliwiło nam zorganizowanie Towarzystwa i zakupno sztuk.

Nie mniej gorące podziękowanie należy się Publiczności wileńskiej, za liczne uczęszczanie do teatru, gdyż to znów dało nam możność uiszczenia wszystkich należności, a nawet przyniosło pewną zwyżkę nad rozchodami, która została rozdzielona między udziałowców i będzie zasłkiem na czas postu.

Mając nadzieję, że Szanowny Pan Redaktor nie odmówi zamieszczenia tych kilku słów słusznej podziękacji na łamach Swego poczytnego pisma, pozostaję z poważaniem.

St. Książek, dyr. teatru.

Wilno, 4 lutego 1915 r.

Sprawy polityczne.

Protest państw skandynawskich.

Rządy: Danji, Norwegji i Szwecji postanowiły wspólnie zwrócić się do rządów W. Brytanji i Niemiec z powodu niebezpieczeństwa, które grozi żegludze wobec decyzji Anglii używania flagi państw neutralnych, a z drugiej strony—wobec środków zapowiadanych przez Niemcy, na wodach otaczających wyspy w.-brytańskie.

Wszystkie trzy państwa wręczyły rządowi obu mocarstw identyczne noty.

Nota niemiecka.

Nota posła niemieckiego Bernsdorfa zaznacza, iż postępowanie rządu niemieckiego jest odpowiednią na podobne zarządzenie angielskie, dążące do ogłodzenia Niemiec. Nota oznajmia, że Niemcy będą uważali statki handlowe angielskie jako statki wojenne, ponieważ rządowi niemieckiemu wiadome jest, że statki angielskie są uzbrojone i otrzymały rozkaz starać się o niszczenie niemieckich łodzi podwodnych. Na ostatku nota oznajmia, że wobec tego, iż Anglja ma zamiar korzystać z flag państw neutralnych, statkom ich grozi niebezpieczeństwo w sferze działań wojennych; wobec tego statki neutralne powinny okrążyć Szkocję po za sferą działań wojennych.

Dardanele.

Czy możliwe jest sforsowanie cieśniny Dardanelskiej i dotarcie tą drogą do stolicy państwa tureckiego?

Nasuwa się takie pytanie coraz częściej czytelnikom pism, gdy w telegramach napotykać wiadomości o energicznym ostrzeliwaniu fortyfikacji Dardanelskich przez połączoną flotę angielsko-francuską.

Aby odpowiedzieć na pytanie trzeba przedewszystkiem uprzytomnić sobie przyrodzoną budowę cieśniny, uważanej ogólnie za niezdołaną, oraz sztuczne środki, zastosowane do jej obrony.

Długość cieśniny Dardanelskiej, wiążącej się poszarpaną i pogiętą wężową linią od południa ku północnemu wschodowi, wynosi około 65 klm.; szerokość w różnych punktach bywa bardzo rozmaita, od 1,350 mtr. dochodzi do 7 z górą kilometrów. W punktach największego zwężenia bronią cieśniny t. zw. „zamki wewnętrzne”—Kilid-Bahr i Kale Sultanieh. Wchód do cieśniny zamykają dwie warownie: Sed-el-Bahr na brzegu europejskim i Kum Kalessi na azjatyckim. Wzdłuż wybrzeży cieśniny wznosi się szereg innych mniejszych i większych fortów oraz ufortyfikowanych baterji.

Nagara-Burun jest krańcowym punktem głównej linii obronnej; dalsze wybrzeże jest już nieporównanie słabiej obwarowane.

Tak przedstawia się w zarysie lądowa obrona Dardanelów. Większą jednak wagę przykładają Turcja do obrony podwodnej, do zagród minowych, i zatopionych przeszkód. W czasie wojny grecko-tureckiej założono tu trzy łańcuchy min. Obecnie liczbę łańcuchów podwołono, a miny rozmieszczono znacznie bliżej siebie; prócz tego, u wejścia i wyjścia cieśniny zatopiono sporo obciążonych statków.

Uzbrojona i ubezpieczona w ten sposób cieśnina mogłaby słusznie uchodzić za niezdołaną, gdyby z rozwojem techniki obrony nie szedł w parze rów-

niez rozwój techniki ataku. Dawniejsze środki wojenne nie potrafiłyby sprostać trudnościom; nowoczesne mogą się pokusić o sforsowanie Dardanelów z pewnymi widokami powodzenia. Działa floty wojennej posiadły rozleglejszy zakres działania i większą precyzję; z pomocą spieszy im akcja hydroplanów, korygujących celność strzałów, oraz łodzie podwodne, atakujące przeciwnika z najsłabszej jego strony.

Połączona flota angielsko-francuska wprowadza kolejno w grę wszystkie te środki walki.

I w rezultacie bombardowanie sprzymierzonej eskadry wyrządza podobno w fortyfikacjach dardanelskich bardzo wielkie spustoszenia.

Czy jednak, nawet w najpomyślniejszym wypadku, nie przeszkodzą jeszcze sojusznikom w drodze do celu podwodne środki obronne? Czyż nie będą czyhać na każdym kroku zdradzieckie miny?

Tu znowu otwiera się pole działania dla floty łądzi podwodnych. Początkiem akcji była wyprawa w głąb cieśniny angielskiego marynarza Holbroocka, który w grudniu dotarł aż do Nagary, ugodził torpedą statek „Messudie” i wzbudził panikę wśród eskadry tureckiej.

Wyprawa Holbroocka była niejako podwodnym rekonesansem.

Ostatecznie w kwestji możliwości sforsowania cieśniny dardanelskiej zdania powag wojskowych są podzielone. Głównodowodzący eskadrą grecką, admirał Cairr, uważa je za niemożliwe, dowodząc, że w każdym razie nawet osłabione baterje tureckie nie przepuszczą sprzymierzonej floty do Nagary, skąd już dalsza droga do Konstantynopola nie nastęrczałaby tak wielkich niebezpieczeństw. — Przeciwnie, admirał Dusmanin, jeden z bohaterów wojny grecko-tureckiej, twierdzi, że wzięcie otwartym bojem Dardanelów jest możliwe, aczkolwiek musiałyby kosztować bardzo wiele ofiar.

W O J N A.

Front wschodni.

Przeгляд ogólny

(według „Armiejskiego Wiestnika”)

Na froncie między Niemnem a Wisłą 1 (14) lutego operacje wojenne toczyły się mniej-więcej w tych samych okęgach, co i wczoraj. Na lewym brzegu Wisły nie zaszły zmiany.

W Galicji, 31 stycznia (12 lutego) w okręgu Baligrodu Rosjanie zajęli Smolnik; nieprzyjaciela odparto w kierunku Wola-Miechowa. D. 1 (14) lutego Rosjanie atakowali na wschód od Bystrzycy i opanowali pierwszą linię okopów. Tegoż dnia wzięto do niewoli kilku oficerów i przeszło 600 żołnierzy; nadto zdobyli 4 karabiny maszynowe. W okręgu Lutowska, walki rozwijały się pomyślnie. Na lewym brzegu Sanu, dnia 31 stycznia (12 lutego) wojska rosyjskie atakiem na bagnety zdobyły wzgórze ufortyfikowane koło Studziennego. Dnia 1 (14) lutego w tymże okręgu zdobyto atakiem wzgórze około Jaworca.

W kierunku Munkacza, d. 31 stycznia (12 lutego) Niemcy kilkakrotnie atakowali wzgórze na południe od Myty; docierali do zagród kolczastych lecz byli odparci, przyczem ponieśli znaczne straty. Szereg ataków niemieckich na połudn.-zachód od Koziówki—świetnie odparto.

Dnia 1 (14) b. m., Rosjanie opanowali wzgórze Rosochacz w kierunku Chustek. W nocy 31 stycznia (12 lut.) Rosjanie opanowali wzgórze na południe od Tuchły. Niemcy w ciągu doby ponawiali wściekłe ataki na froncie Seneczów—Wyszków, lecz zostali odparci ponosząc wielkie straty.

Na Bukowinie odbywają się walki z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. (AP)

Proklamacje austriackie.

PIETROGRAD. (A.P) Zarząd główny sztabu generalnego podaje do wiadomości następujący wyciąg z rozkazu 57 austriackiej brygady z dn. 12 lutego n. st. za № 212 § 4: Proklamacje winny być rozpowszechniane w drodze poufnej, wobec tego, że mocą rozkazu rosyjskiego — oficerowie austriaccy, przy których będą znalezione odezwy, podlegają rostrzeliwaniu.

Wojna austro-serbska.

Napad aeroplanów.

Pressbureau donosi: d. 1 (14) lutego, dwa aeroplany austriackie zjawiły się nad wsią Rjeka w chwili, gdy król, królowa i księżniczki stali przed dworcem. Lotnicy zaczęli strzelać z karabinów maszynowych; kilka pocisków upadło przy nogach rodziny królewskiej.

Wojna albańsko-serbska.

Albańczycy działają.

NISZ. (A.P.) Albańczyci nacierają na całej granicy albańsko-serbskiej; onegdaj zjawili się oni w okręgu Ochrydy, gdzie serbowie zmuszeni byli cofnąć się wobec przewagi liczebnej nieprzyjaciela. Trafarzan został zajęty w dn. 2 (15) lutego przez albańczyków.

Dn. 1 (14) lutego toczyła się walka u Kuina oraz na pozycjach Najaca. Ludność chrześcijańska Rodoży, Linu i innych miejscowości pogranicznych uciekła do Strugi.

Dn. 2 (15) lutego straty serbskie wynoszą 30 w zabitych i rannych. W okręgu Pryzrenu wstrzymano ofensywę albańczyków. Pryzrenowi nic nie zagraża; oczekują ofensywy serbskiej.

Front zachodni.

Komunikat francuski.

PARYŻ. (A.P.) W okolicy Reimsu francuzi posunęli się na północ od Beau Séjour i zajęli około 3 kilom. transzei niemieckich, przyczem pochycili kilkuset jeńców, w tem 5 oficerów.

Na półn.-zachód od Port-à-Mousson rozwija się bitwa, pomyślna dla francuzów.

PARYŻ. (A.P.) Wojska angielskie odebrały Niemcom okopy między Loy, a kanałem yprskim. Na froncie francuskim w d. 2 (15) lutego panował spokój. Stwierdzono wyniki pomyślne walki artylerji francuskiej.

Wobec groźby najazdu.

W londyńskim „Times”ie sprawozdawca wojenny zamieścił obszerny artykuł, omawiający możliwość desantu niemieckiego na wybrzeżach Anglii.

Rzeń floty niemieckiej—czytamy—nie uczestniczył jeszcze w dotychczasowych bitwach morskich, natomiast od czasu do czasu krążą pogłoski o koncentrowaniu w portach niemieckich znacznych oddziałów wojska.

Demonstracje te mają cel podwójny: pomagają Niemcom w operacjach lądowych, zmuszając Anglików do zatrzymania części wojsk w ojczyźnie dla jej obrony, a powtórnie dają możliwość sztabowi niemieckiemu, w razie powodzenia w operacjach morskich, zakończenia operacji tych wyładowaniem w Anglii.

Wojska kanadyjskie.

OTTAWA. (A.P.) Prezes ministrów oznajmił w izbie gmin, iż wojska kanadyjskie szczęśliwie przybyły do Francji.

Napad aeroplanów.

LONDYN. (A.P.) 40 aeroplanów angielskich i 8 francuskich bombardowało wczoraj okolice Seebrugge i Ostendy, celem dokończenia rozpoczętego dzieła. Rezultaty zupełnie są zadawalniające.

Na morzu.

Łodzie podwodne.

HAWR (A.P.) We wtorek niemiecka łódź podwodna zatopiła węglowiec angielski, dążący z Hul do Rauan. 29 marynarzy uratowano; dwaj przepadli.

W Persji.

Konflikt z żandarmerją.

ISPAHAN. (A.P.) Gubernator żąda śpiesznego odwołania oficerów szwedzkich, policja usuwa się od służby.

W państwach neutralnych.

Zamach na balu.

SOFJA (A.P.) Wypadek na balu sprawił tu ogromne wrażenie. Śledztwo prowadzone jest w ścisłej tajemnicy, a pra-

sie zabroniono wspominać o zamachu. Skutkiem otrzymanych ran, zmarli: syn b. ministra wojny, porucznik Bojadżew, dalej, córka obecnego ministra gen. Ficzewa — Bagarowowa i artysta Milew. Jest jeszcze 8 osób rannych. Pogrzeb Bagarowowej odbył się z wielką uroczystością przy udziale króla i królowej.

BUKARESZT. (A.P.) „Wittorul” podaje następujące szczegóły o zamachu w Sofji. Jakkolwiek dochodzenie sądowe na razie nie dało wyników poważnych, nie ulega jednak wątpliwości, iż ma on podkład polityczny i pozostaje w związku z zawarciem przez Bułgarię pożyczki w Niemczech. Władze skierowały dochodzenie sądowe ku zbadaniu ewentualnego udziału w zamachu partji nacjonalistycznej oraz sfer macedońskich.

Imienne karty wstępu były skrupulatnie badane przy wejściu. Maszyna piekielna eksplodowała w chwili, gdy się odbywało defilowanie masek.

Wskutek wybuchu ucierpiało 30 osób, w tem 12 osób ciężko zraniono. Część sufitu runęła, ściany zbroczone krwią. Wobec zakazu pisania o zamachu dzienniki zamieściły sprawozdanie o balu, nie wspominając ani słowem o zajściu.

Odgłosy wojny.

Mowa Churchilla.

LONDYN. (A.P.) W izbie gmin Churchill oznajmił: „Powinniśmy ciągle oczekiwać napaści wroga na drogi handlowe; dlatego to zadanie nasze jest ciężkie. Dotychczas nie przeszkadzaliśmy Niemcom zaopatrywać się w żywność, jak również wysłać swoje produkty zapomocą statków neutralnych. Teraz to się zmieni, ponieważ Niemcy same postawiły sobie poza obrębem umów międzynarodowych. Sprzymierzeńcy ogłoszą deklarację o zastosowaniu wszystkich środków w celu wywierania nacisku na Niemcy. Nacisk jednej tylko floty angielskiej może zadecydować o wyniku wojny.

Kontrabanda.

NEW-JORK. (A.P.) Wykryto na statkach angielskich pomiędzy towarem, zadeklarowanym jako kauczuk, 178 pak wełny.

Wymiana jeńców.

LONDYN. (A.P.) Około 100 ciężko rannych, niezdolnych do służby wojskowej, odesłano przez Holandję gdzie zostaną wymienieni na Anglików, również niezdolnych do służby wojskowej.

Sąd wojenny.

PARYŻ. (A.P.) Przy powtórnej rozpatrywaniu przez sąd wojenny sprawy lekarzy i sanitariuszów niemieckich, obwinionych o kradzieże i rabunki, zostali oni wszyscy uniewinnieni.

Chydrość niemiecka.

Przez długi czas w jednym z okopów rosyjskich władze wojskowe były zaciekawione następującym objawem: skoro tylko z poza okopu wychylała się głowa żołnierza, natychmiast z przeciwnej strony rozlegały się strzały, które często raziły śmiałków. Należy dodać, że Niemcy nie mieli specjalnych punktów obserwacyjnych i bez wysuwania się, sądzono, nie mogli widzieć, co się dzieje nad powierzchnią rosyjskiego wału ziemnego. Tymczasem po jednej z nocnych bitew, gdy okopy nieprzyjaciela znalazły się w rozporządzeniu Rosjan, tajemnica niespo-

dzianie się wyjaśniła: oto przy zabitym oficerze znaleziono niewielkich rozmiarów peryskop, tak pomysłowo skonstruowany, że przy jego pomocy, gdy górny koniec przyrządu niewidocznie dla oka przeciwnika jest wysunięty ponad wał, osoba obserwująca, nie narażając życia, wszystko widzi, co się przed nią dzieje, a więc i nad rosyjskimi okopami.

Obecnie ten peryskop jest w rozporządzeniu oddziału, który go zdobył. (F)

Z ostatniej chwili.

Komunikat Sztabu Wodza Naczelnego.

PIETROGRAD. (A.P.) Bitwy na prawym brzegu Wisły trwają w tych samych mniej więcej okęgach i w niektórych punktach nabierają charakteru niesłychanie uporczywego.

W kierunku Niemna są tylko podjazdy niemieckie.

Na lewym brzegu Wisły bez zmian.

W Galicji na froncie Chawa-Wykrocza odparli Rosjanie atak z wielkimi stratami.

Bardziej na wschód nieprzyjaciel próbował bez skutku atakować Rosjan w okręgu Łubniów i Studziennego. Podczas odpierania tego ataku wzięli Rosjanie do niewoli 10 oficerów i przeszło 1400 szeregowców; zagarnęli też 3 karabiny maszynowe.

Na froncie od Koziówki do przełęczu Wyszowskiej w ciągu d. 3 (16) b. m. dokonali Niemcy szeregu błyskawicznych i zaciętych ataków, skierowując głównie wysiłki na Wyszów. Wszystkie te ataki zostały odparte. Ponieśli przytem Niemcy ogromne straty; jeden z ich bataljonów został prawie w całości wykłóty, resztki jego wzięto do niewoli. Na Bukowinie bez zmian istotnych.

Ofiary.

Na kobiety w Galicji: Maryś i Józwachek rb. 3.

Zebrane w niedzielę na zabawie prywatnej, do uznania Redakcji 53 rb. 55 kop.

Redaktor odpowiedzialny:

STANISŁAWA STUDNICKA.

Wydawca:

WITOLD ABRAMOWICZ.

Siódmoklasista

szkoły handlowej, doświadczony korepetytor, poszukuje odpowiedniej kondycji lub korepetycji. Łaskawe oferty proszę składać w Administracji „Przeglądu Wileńskiego” dla „Korepetytora”.

Rutynowana

nauczycielka freblanka udziela lekcji słoju i początków według najnowszych metod. Łaskawe oferty przyjmuje Administracja „Przeglądu Wileńskiego” dla „Nauczycielki”.

Monter-elektrotechnik

C. KOWALCZUK

Dworcowa № 1.

Wykonywa wszelkie instalacje elektryczne oraz reperacje i przeróbki

TANIO i PRĘDKO

Sprzedaz lamp po cenach monterskich

OKAZYJNIE natychmiast do sprzedania wspaniałe, nowe, karakułowe manteau i palto z wybornego karakułu; fasony najnowsze ul. Niemiecka № 7 krawiec damski I. Szwarz.